

JÓZEF SKRABSKI

Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie
jozef.skrabski@upjp2.edu.pl
ORCID: orcid.org/0000-0003-0039-2019

CEZARY SMUNIEWSKI

Uniwersytet Warszawski w Warszawie
cezary.smuniewski@gmail.com
ORCID: orcid.org/0000-0002-8973-3539

KAROLINA KOCHAŃCZYK-BONIŃSKA

Interdyscyplinarne Centrum Badawcze UW „Tożsamość-Dialog-Bezpieczeństwo”
k.kochanczyk@inop.edu.pl
ORCID: orcid.org/0000-0002-4510-6111

**CZŁOWIEK I TOŻSAMOŚĆ NARODOWA
POZA GRANICAMI KRAJU.
DZIEJE ARCHIWUM POLSKIEGO HOSPICJUM
I KOŚCIOŁA ŚW. STANISŁAWA W RZYMIE
W PERSPEKTYWIE DALESZYCH BADAŃ**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2022.021>

Streszczenie

Artykuł prezentuje dotychczasowe prace inwentaryzacyjne, digitalizacyjne oraz naukowo-badawcze podjęte w Archiwum i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie oraz zarysowuje dalsze perspektywy w zakresie ochrony, inwentaryzacji, udostępniania archiwaliów oraz możliwości badawcze związane z zasobami Archiwum, biorąc pod uwagę specyfikę zgromadzonych zbiorów i ich znaczenie dla rekonstrukcji losów poszczególnych osób, rodzin oraz historii organizacji i środowisk polonijnych rozsianych po całym świecie. To z kolei ma istotne znaczenie dla budowania tożsamości narodowej Polaków zamieszkałych poza granicami kraju.

Słowa kluczowe: *Archiwum, bp Józef Gawlina, bp Władysław Rubin, bp Szczepan Wesoly, Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Polskiego za Granicą, Kościół św. Stanisława w Rzymie*

*MAN AND THE NATIONAL IDENTITY OUTSIDE THE COUNTRY:
THE HISTORY OF THE ARCHIVES OF THE POLISH HOSPICE
AND CHURCH OF ST. STANISLAUS IN ROME
IN THE PERSPECTIVE OF FURTHER RESEARCH*

Abstract

The article presents the current inventory, digitalization and research work undertaken in the Archives and Hospice of St. Stanislaus in Rome and, outlines further perspectives in the field of protection, inventory, access to archives and inquiry opportunities related to the Archive's resources, taking into account the specificity of the collected collections and their importance for the reconstruction of the story of individuals, families and the history of Polish organizations and communities scattered around the world. This, in turn, is important for building the national identity of Poles living abroad.

Keywords: *archives, Bishop Józef Gawlina, Bishop Władysław Rubin, Bishop Szczepan Wesoly, the Central Emigration Pastoral Centre in Rome, Church of St. Stanislaus in Rome*

Badania dotyczące tożsamości narodowej to ważna część autorefleksji wspólnoty politycznej w perspektywie tworzenia bezpieczeństwa narodowego. Chodzi bowiem o zdolność państwa do ochrony tożsamości wspólnej, co wiąże się z ochroną dóbr kultury oraz dziedzictwa narodowego. Tworzenie bezpieczeństwa narodowego jest bowiem bezpośrednio związane z budowaniem bezpieczeństwa kulturowego. Mówiąc o kulturowym wymiarze tworzenia bezpieczeństwa Polski Tomasz Kośmider zauważa, że: „Pośród czynników konstytuujących (...) bezpieczeństwo kulturowe wymienić należy ochronę wartości kultury niematerialnej oraz materialnych dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, poczucie bezpieczeństwa kulturowego narodu, jednostek i grup etnicznych, zrównoważoną otwartość kultury, czy też prowadzenie właściwej zagranicznej polityki kulturowej przez państwo”¹. Rozwijając myśl historyka a zarazem sekuritologa, w tym co dotyczy kultury niematerialnej oraz materialnych dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, należy wskazać na rolę osób tworzących kulturę, miejsc ekspresji kultury, wydarzeń kulturowych, dzieł symbolicznych dla kultury narodowej. Osoby, miejsca, wydarzenia i dzieła spajają naród tworząc z niego wspólnotę diachroniczną. Są jednak one nie tylko siłą jednoczącą

¹ T. Kośmider, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa państwa polskiego – wyzwania i zagrożenia*, „Rozprawy Społeczne” 8(1) (2014), s. 28.

naród wychylającą się w przyszłość, ale także posiadają wymiar etyczny. Dzięki nim wspólnota narodowa może stawać się lepsza, emanować pociągającym pięknem, oczyszczać się z egoizmu. Myśląc o tożsamości narodowej, o kulturze narodowej, należy w jej twórcach, miejscach, wydarzeniach i dziełach rozpoznać potencjał tworzenia bezpieczeństwa narodowego Polski.

Mając na uwadze właśnie bezpieczeństwo narodowe Polski, należy zastanowić się jeszcze nad tożsamością narodową. Ta zasadza się na kulturze wspólnej i samoświadomości narodu odnośnie do własnie kultury. Myśląc o tożsamości narodowej należy uwzględnić zdolność narodu do bycia sobą u siebie i bycia sobą wobec innych. Ta zdolność wiąże się z autorefleksją – takim wglądem w siebie, który upoważnia do tworzenia przyszłości wspólnej. Ta zdolność wyraża się także poprzez tworzenie własnego obrazu, w którym można się przeglądać, który podlega procesowi doskonalenia, który można dumnie pokazywać, manifestować. W kulturze narodowej winniśmy rozpoznać wysiłek społeczeństwa na rzecz zróżnicowanego dobra wspólnego. Przede wszystkim wysiłek ujawniający się w myśli opisującej, uzasadniającej i gloryfikującej działania autokreacyjne i defensywne narodu – wspólnoty politycznej. Właśnie ten wysiłek, aby był żywotny dla narodu i umiejscawiał go w „dziś” kontekstów świata, także tych kontekstów politycznych i trendów globalnych, musi nieprzerwanie urzeczywistniać się, musi być ciągle w fazie stającego się początku, ma mieć siłę właściwą neofitom. Kultura narodowa, ów wysiłek myśli, musi być bowiem w dialogu z kolejnymi przychodzącymi współczesnościami. Bez tego dialogu kultura narodowa stanie się folklorem skupionym na formach lub populizmem skoncentrowanym na rzekomo poznanej i okiełznanej naturze narodu. Taki folklor i populizm nie mają w sobie siły tworzenia bezpieczeństwa narodowego. Ono bowiem domaga się wysiłku myśli będącej refleksją nad człowiekiem i jego „my”, które są zanurzone w realizm codzienności, a zatem w zagrożenia i dylematy przynoszone przez „dziś”, w mądrość „wczoraj”, aby tworzyć potęgę „jutra” wspólnoty politycznej.

Pomimo tego, że trudno stworzyć listę obiektywnych wskaźników bezpieczeństwa kulturowego, to jednak, za Tomaszem Kośmiderem, można wyodrębnić kwestie szczególnie istotne. Według uczonego są to „przedsięwzięcia ukierunkowane na ochronę dziedzictwa narodowego, tożsamości kulturowej i dóbr kultury, promocji Polski i jej osiągnięć na polu kultury oraz wprzęgnięcia kwestii kulturowych w proces budowy nowoczesnego państwa i społeczeństwa obywatelskiego”². Chodzi bowiem o to, aby docierać z przekazem kształtującym tożsamość narodową osadzoną w dziedzictwie narodowym. Aby to jednak mogło się urzeczywistniać, dziedzictwo narodowe musi być zabezpieczone, udostępniane i promowane. W działaniach takich należy widzieć takie dbanie o tożsamość narodową, które jest zarazem elementem polityki ukierunkowanej na coraz silniejszą identyfikację obywateli z państwem. Aby jednak ta identyfikacja mogła się stawać faktem w kolejnych

² T. Kośmider, dz. cyt., s. 34.

pokoleniach Polaków, potrzebna jest świadomość społeczna co do działań państwa względem dziedzictwa narodowego, budowania wspólnoty narodowej diachronicznej a przez to synchronicznej w każdej generacji. Kwestie te dotyczą dziedzictwa narodowego Polski na całym świecie. Niemożliwym jest bowiem budowanie bezpieczeństwa narodowego Polski, suwerenności państwa bez tego, co jest polską kulturą i historią, nie tylko w kraju, ale także za jego granicą. W pewnym sensie zadaniem kultury jest przekraczać granice państwowe, specyfiką kultury jest tworzenie prawdy, dobra i piękna w wymiarze uniwersalnym. Także historia Polski domaga się nieustannego czytania źródeł, które są rozsiane po całym świecie, czytania i rozumienia ich w kontekście międzynarodowym. Wzmacnianie polskiej suwerenności politycznej i ekonomicznej wiedzie między innymi przez wzmacnianie kultury narodowej, a przez to tożsamości narodowej. Potęga państwa jest bowiem nierozzerwalnie związana z wizerunkiem państwa na świecie. Częścią interesu narodowego jest promocja polskiej kultury narodowej, a przez to budowanie jak najlepszego wizerunku Polski w wymiarze globalnym, kraju, który troszczy się o swój rozwój, co pokazuje między innymi troszcząc się o Polaków i skarby polskiej kultury na całym świecie. Dotyczy to szczególnie skarbów polskiej historii i kultury w Rzymie, z którym Polska jest związana od swojego początku.

Celem niniejszego tekstu jest zaprezentowanie dotychczasowych prac inwentaryzacyjnych, digitalizacyjnych oraz naukowo-badawczych podjętych w Archiwum i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie oraz zarysowanie dalszych perspektyw w zakresie ochrony, inwentaryzacji, udostępniania archiwaliów oraz możliwości badawczych związanych z zasobami Archiwum. Materiały zgromadzone właśnie w tym archiwum jawią się jako bardzo ważna część polskiego dziedzictwa narodowego. Troskę o te zbiory oraz o ich udostępnianie i badanie należy postrzegać w kategoriach działań na rzecz tożsamości narodowej Polaków oraz dobra właśnie Polaków na obczyźnie i w kraju.

Tekst stanowi podsumowanie wieloletnich prac w Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie prowadzonych przez zespół pracowników naukowych Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Wykorzystano w nim roczne sprawozdania składane w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego ze zrealizowanych dotacji na prace inwentaryzacyjne i digitalizacyjne prowadzone w latach 2010–2014 i 2016–2017 w ramach programu *Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą*. Podstawą do opracowania krótkiej charakterystyki zasobu Archiwum był inwentarz opracowany w ramach wyjazdów studyjnych w wyżej wymienionych latach przez pracowników Wydziału. W artykule posłużono się także materiałami wytworzonymi w wyniku realizacji grantu naukowego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki na opracowanie najstarszej części zasobu archiwalnego pod tytułem *Studia i Materiały do Dziejów*

Polskiego Hospicjum i Kościoła św. Stanisława w Rzymie (11H11 006680)³. Opracowanie niniejsze jest częścią badań prowadzonych obecnie w Interdyscyplinarnym Centrum Badawczym Uniwersytetu Warszawskiego „Tożsamość – Dialog – Bezpieczeństwo”.

HISTORIA KOŚCIOŁA I HOSPICJUM

Kościół i hospicja narodowe w Rzymie w średniowieczu i w czasach nowożytnych należały do najbardziej charakterystycznych instytucji tego miasta. Rzym, jako *Caput Mundi*, stolica chrześcijańskiego świata, miejsce pochówku świętych apostołów Piotra i Pawła oraz tysiący innych męczenników przyciągał rzesze pielgrzymów, często z odległych stron. Pątnicy mogli znaleźć schronienie w gospodach (ksenodochiach), klasztorach, szpitalach, a w końcu w hospicjach narodowych – domach gościnnych dla przybyszów z określonego państwa, regionu czy miasta. Z czasem hospicja z istniejącymi przy nich kaplicami lub kościołami stawały się nie tylko miejscem, w którym szukano schronienia po długiej i męczącej podróży, ale przede wszystkim sceną manifestacji tożsamości poszczególnych nacji, demonstrowania potęgi państwa, a także siły i splendoru władzy królewskiej lub cesarskiej. Naturalna rywalizacja między nacjami stawała się impulsem do otaczania hospicjów i kościołów narodowych szczególną troską, której przejawami były liczne remonty, przebudowy, a także prestiżowe fundacje artystyczne. Przede wszystkim jednak poprzez organizację okolicznościowych uroczystości oraz dzieła sztuki umieszczane w przestrzeni świątyni narodowych poszczególne wspólnoty manifestowały swoją obecność na scenie rzymskiej, a szerzej europejskiej, gdyż w Wiecznym Mieście niczym w soczewce skupiały się problemy wynikające ze skomplikowanej sytuacji politycznej w Europie.

Polacy otrzymali swoje hospicjum stosunkowo późno w porównaniu z innymi narodami europejskimi. Inicjatorem jego powstania był kardynał Stanisław Hozjusz, jeden z najwybitniejszych polskich hierarchów doby nowożytnej, uczestnik soboru trydenckiego, nuncjusz papieski na dworze Ferdynanda I, autor monumentalnego dzieła *Confesio fidei catholicae christiana* (1553) zawierającego wykładnię doktryny katolickiej. Ten wybitny dyplomata i żarliwy katolik oraz zagorzały przeciwnik protestantów zwrócił się w Roku Jubileuszowym 1575 do papieża Grzegorza XIII

³ W ramach serii wydawniczej ukazały się dotychczas: D. Radziechowski, *Karol Wojtyła w polskim hospicjum i kościele św. Stanisława w Rzymie*, Kraków 2020 [Studia i Materiały do Dziejów Polskiego Hospicjum i Kościoła św. Stanisława w Rzymie, t. 1]; J. Skrabski, *Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki*, Kraków 2021 [Studia i Materiały do Dziejów Polskiego Hospicjum i Kościoła św. Stanisława w Rzymie, t. 2]. Większość informacji historycznych zawartych w niniejszej publikacji pochodzi z tego ostatniego opracowania, które uzupełniono o bibliografię pomocniczą do poszczególnych zagadnień.

z prośbą o wyznaczenie Polakom, licznie wówczas pielgrzymującym do Rzymu, kościoła oraz hospicjum, w którym mogliby znaleźć schronienie⁴. Zapewne kardynał Hozjusz zdawał sobie sprawę, że tego rodzaju miejsce może także dać Polakom szansę na zmanifestowanie w Wiecznym Mieście ich katolickiej tożsamości, wbrew polskiemu królowi i sejmowi, sprzyjającym wówczas innowiercom. 8 października 1578 papież wydał bullę, na mocy której niewielki, średniowieczny kościół pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela wraz z przyległą zabudową przy ulicy Botteghe Oscure objęli opieką Polacy. Wybór tej konkretnej świątyni był zapewne podyktowany faktem istnienia w niej kaplicy pod wezwaniem śś. Stanisława i Wacława, patronów katedry krakowskiej i Królestwa Polskiego. Wysoki legat kardynała, zmarłego w 1579 roku, pozwolił na przebudowę średniowiecznej świątyni, którą ukończono w 1581 roku. Dziesięć lat później kościół konsekrowano. Pracami kierował ks. Stanisław Reszka, sekretarz Hozjusza, egzekutor jego testamentu i pierwszy rektor świątyni. Administrację nad nią powierzono bowiem rektorowi oraz czterem prowizorom (administratorom): dwóm świeckim i dwóm duchownym, wybieranym raz w roku przez Polaków szlacheckiego pochodzenia przebywających w Rzymie. W 1615 roku powstały pierwsze statuty regulujące funkcjonowanie hospicjum polskiego, które stały się podstawą kolejnych statutów przyjętych w 1646 roku. Opisano w nich szczegółowo cel istnienia domu gościnnego oraz prawa i obowiązki zarówno pielgrzymów, jak i zarządców hospicjum. Prowizorzy i rektor powoływali osoby, które miały wspomagać ich w pracy – wikarego i zakrystiana, prokuratora, poborcę, skarbnika oraz notariusza. Zgromadzenie generalne Polaków wybierało również gwardiana bractwa św. Tryfona przy kościele San Agostino, które założył polski kardynał Jerzy Radziwiłł. Reformę statutów przeprowadzono w 1749 roku. Wówczas, wobec trudnej sytuacji finansowej, Polacy w Rzymie postanowili, że ich protektorem będzie każdy kolejny biskup krakowski. W momencie wprowadzenia zmiany był nim Andrzej Stanisław Kostka Załuski. Dokument zatwierdził król August III w 1749 roku. Biskup otrzymał szerokie kompetencje w zakresie kontroli administracyjnej i finansowej, w tym prawo wyboru rektora świątyni. Uporzędkowano również obowiązki prowizorów, wciąż wybieranych przez przebywających w Rzymie Polaków. Niedługo potem na mocy konstytucji sejmowej z 1764

⁴ O kościele polskim zob. W. Smoczyński, *Rzym, Jego kościoły i pomniki*, Kraków 1877, s. 335–343; S. Chodyński, *Kościół i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie*, „Ateneum Kapłańskie”, (1909) z. 4, s. 320–332; L. Boratyński, *Wiadomości o dawnym Hospicjum polskim w Rzymie i jego archiwum*, „Sprawozdania Akademii Umiejętności w Krakowie” (1911) z. 1, s. 6–9, 39–42; S. Janicki, *Polski Kościół i Dom Św. Stanisława w Rzymie [=Ecclesia et Hospitale S. Stanislai E. M. Polonorum de Urbe=]*, Rzym 1925; S. Janasik, *La chiesa ed ospizio di S. Stanislao V. M. in Roma*, Lwów 1937; S. Janasik, *La Chiesa ed Ospizio di S. Stanislao in Roma*, „Collectanea Theologica”, 18(1937), s. 279–296; S. Janasik, *La chiesa ed ospizio di S. Stanislao V. M. in Roma*, Roma 1939; M. Lorent, *Życie polskie w Rzymie w XVIII w.*, Roma 1930; B. Przybyszewski, *Kościół i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie*, „Tygodnik Powszechny”, 32 (1978), s. 1–2; R. Brykowski, *Z ikonografii hospicjum i kościoła św. Stanisława w Rzymie*, „Rocznik Historii Sztuki”, XIV (1982), s. 263–278.

roku, a wbrew statutom, przyznano protektorat nad kościołem i hospicjum królowi i Rzeczypospolitej, przy czym to monarcha uzyskał prawo wyboru rektora⁵.

Obok kościoła Najświętszego Zbawiciela i św. Stanisława w Rzymie funkcjonowało hospicjum ruskie z kościołem śś. Sergiusza i Bakchusa⁶. Powstało z inicjatywy króla Zygmunta III w 1639 roku z przeznaczeniem dla młodzieży greckokatolickiego Zakonu św. Bazylego. Bullę papieską odebrał w Stolicy Apostolskiej Mikołaj Korsak, zwierzchnik Kościoła unickiego w Rzeczypospolitej. W 1660 roku kontrolę nad świątynią powierzono Collegio di Propaganda Fide. Opiekę nad hospicjum sprawował każdy kolejny kardynał protektor Polski.

Kościół polski był budowlą skromną, trójnawową, z węższym prezbiterium zamkniętym ścianą prostą. Obok niej znajdowały się niewielkie budynki przeznaczone dla pielgrzymów. W 1712 roku podjęto rozbudowę hospicjum, które do około 1719 roku zyskało dwa skrzydła sąsiadujące z kościołem od wschodu i zachodu oraz trzecie od południa, na tyłach świątyni. Ostatni zespół budynków wzniesiono około lat 1719–1760. Przebudowano również kościół, który w latach 1714–1715 zyskał nowe prezbiterium i ołtarz główny. Z okazji Roku Jubileuszowego 1725 powstał nowy ołtarz pod wezwaniem św. Jadwigi z obrazem Szymona Czechowicza⁷. Na rocznicę kanonizacji św. Stanisława w 1753 roku przebudowano ołtarz pod jego wezwaniem, do którego obraz namalował Tadeusz Kuntze⁸. W związku z kanonizacją św. Jana Kantego przekształcono ołtarz, do którego obraz namalowany przez Salvatorego Monosilia ufundował Uniwersytet Krakowski. W 1757 roku do Rzymu przywieziono wizerunek do ołtarza św. Kazimierza, który ufundowała ostatnia polska królowa Maria Józefa Habsburg, żona Augusta III. Autorem dzieła był zapewne jej nadworny malarz František Karel Palko.

Kościół był zaopatrzony w znaczną liczbę paramentów liturgicznych, ale niewiele z nich zachowało się do dzisiaj. Polacy, jak wynika z badań podjętych nad dziejami świątyni, w niewielkim stopniu interesowali się swoją świątynią narodową, a przedstawiciele wyższego duchowieństwa i episkopatu oraz najwyżsi dostojnicy państwowi, z dworem królewskim na czele, nie potrafili wykorzystać możliwości, jakie niesło funkcjonowanie świątyni narodowej w Rzymie w sferze bieżącej polityki oraz w kontaktach ze Stolicą Apostolską. Dary pieniężne były raczej skromne, a fundacje artystyczne ograniczały się do pojedynczych naczyń i tkanin liturgicznych. Na tym tle wyjątkiem był ustanowiony w 1646 roku fundusz

⁵ J. Skrabski, *Kościół polski w Rzymie*, s. 31–64.

⁶ A. Amendola, *La formazione dell'identità nazionale polacca nella Roma della Controriforma*, w: *Identità e rappresentazione. Le chiese nazionali a Roma, 1450–1650*, red. A. Koller, S. Kubersky-Piredda, Roma 2015, s. 249–270; J. Skrabski, *Kościół polski w Rzymie*, s. 64–67.

⁷ Tenże, *Św. Jadwiga Śląska*, w: *Geniusz baroku. Szymon Czechowicz (1689–1775)*, red. A. Betlej, T. Zaucha, Kraków 2020, s. 264–265.

⁸ J. Skrabski, *Św. Stanisława wskrzeszający Piotrowina*, w: *Geniusz baroku. Szymon Czechowicz (1689–1775)*, red. A. Betlej, T. Zaucha, Kraków 2020, s. 688–699.

stypendialny biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika dla księży chcących podjąć naukę w Rzymie, z którego skorzystało kilkudziesięciu duchownych, a dla wielu z nich pobyt w Wiecznym Mieście i nawiązane przy tej okazji znajomości były istotnym impulsem w rozwoju dalszej kariery już w Polsce. Najhojniejszym fundatorem okazał się biskup krakowski Andrzej Stanisław Załuski – właśnie jemu kościół polski w Rzymie zawdzięcza wiele wysokiej klasy kompletów szat liturgicznych i paramentów. Jeden z jego darów, zachowany do dzisiaj relikwiarz św. Stanisława należy do najwytworniejszych dzieł złotnictwa europejskiego⁹. Mimo tych inicjatyw polski kościół nigdy nie osiągnął takiego statusu materialnego, a przede wszystkim poziomu artystycznego, jak kościoły i hospicja innych europejskich mocarstw (Hiszpanii, Francji, Cesarstwa Habsburgów), a nawet świątynie mniejszych wspólnot włoskich (mediolańczyków, florentczyków, bolończyków).

Kościół i hospicjum było miejscem skupiającym rzesze przebywających w Rzymie Polaków – pielgrzymów, młodych szlachciców peregrynujących po Europie, duchownych, a sporadycznie przedstawicieli magnaterii. W jego budynkach schronienie niejednokrotnie znajdowali uciekinierzy z niewoli tureckiej. W okresie od początku XVII wieku do końca XVIII odnotowano ponad 4500 osób, które gościły w murach rzymskiego kompleksu¹⁰. Możliwości, które się z tym wiązały, dostrzegł

⁹ K. Czyżewski, M. Walczak, *Kult świętego Stanisława w wieku XVIII w perspektywie sztuki*, w: *Praemiando incitat. Order świętego Stanisława 1765–1831. W 250. rocznicę powołania orderu*, red. D. Nowacki, Warszawa 2015, s. 30–32.

¹⁰ Spis Polaków w Rzymie i w Loreto w czasach nowożytnych będzie opublikowany w ramach kolejnych tomów serii wydawniczej wspomnianej wyżej. Ponadto, o Polakach w Rzymie oraz ich europejskich podróżach zob. M. Loret, *Życie polskie w Rzymie w XVIII w.*, Roma 1930; tenże, *Z artystycznej działalności Smuglewicza i Konicza w Rzymie*, Prace Komisji Historii Sztuki, V, 1930, s. XXXIII–XXXIV; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1440–1600)*, Kraków 1938; tenże, *Z ech polsko-rzymskiej przeszłości kulturalnej*, „*Nasza Przeszłość*” 8 (1958), s. 203–229; W. Müller Wiesław, *Rok 1683 w źródłach watykańskich*, w: *Wiktoria wiedeńska i stosunki polsko-austriackie 1683–1983*, red. W. Śladkowski, Lublin 1983, s. 79–83; W. Müller, *Pielgrzymki polskie do Rzymu w XVIII wieku*, w: *Żeby nie ustawała wiara. Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Homerski, Lublin 1989, s. 553–574; W. Müller, *Pielgrzymi w Polsce w Rzymie w XVIII wieku*, w: *Cultura et societas Christiana. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Kłoczowskiego*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 34 (1992), s. 357–365; W. Biliński, *Figure e monumenti Polacchi a Roma. Strena di Commiato*, Konferenze, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992; tenże, *Przedstawiciele państwa polsko-litewskiego przy Stolicy Apostolskiej w XVI–XVIII wieku*, w: *Polska – Stolica Apostolska. Z dziejów wzajemnych relacji w 100. rocznicę odnowienia stosunków dyplomatycznych*, red. tenże, Warszawa 2019, s. 100–137; tenże, *Przedstawiciele Polski przy Stolicy Apostolskiej w latach 1919–1939*, w: *Polska – Stolica Apostolska. Z dziejów wzajemnych relacji w 100. rocznicę odnowienia stosunków dyplomatycznych*, red. tenże, Warszawa 2019, s. 226–261; J. Smołucha, *Udział pielgrzymów z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w obchodach średniowiecznych jubileuszów Chrześcijaństwa*, „*Nasza Przeszłość*” 93 (2000), s. 5–22; tenże, *Pielgrzymki Polaków do Rzymu w XVI wieku. Przyczynek do dziejów jubileuszy Chrześcijaństwa*, „*Nasza Przeszłość*” 94 (2000), s. 221–244; B. Rok, *Rzym papieski w relacjach Polaków XVIII wieku*, w: *Polski grand tour w XVIII i początkach XIX wie-*

dopiero ostatni król Polski, Stanisław August Poniatowski, który objął w imieniu Rzeczypospolitej patronat nad hospicjum. Wówczas świątynię poddano ostatniej nowożytnej modernizacji, w wyniku której przebudowano prezbiterium i dobudowano w nim dwa balkony dla króla, a właściwie jego przedstawiciele uczestniczących w mszach, na łuku tęczowym zawisał herb królewski, na sklepieniu zaś powstał monumentalny fresk przedstawiający patronów Królestwa Polskiego.

Administratorzy, pomimo ciągłego niedostatku środków finansowych, dbali o to, aby świątynia Polaków była widoczna w codziennym życiu miasta. Manifestowali własną tożsamość, podkreślając jej kluczowy w ich odczuciu aspekt – związek z wiarą katolicką. W ich codziennych poczynaniach można dostrzec szczególną dbałość o kult patronów Królestwa Polskiego. Zgromadzone w świątyni relikwie polskich świętych, ołtarze i obrazy z ich wizerunkami, uroczyste msze w ich święta stały się okazją do budowania w wielonarodowym Rzymie wizerunku narodu złączonego ze Stolicą Apostolską i podkreślania przynależności Polski do grona katolickich narodów Europy. Nie mniej istotne były artystyczne oprawy uroczystości organizowanych w związku z wydarzeniami politycznymi w kraju, postrzeganych jako przedmurze chrześcijaństwa, zwłaszcza dla uczczenia zwycięstw w wojnach z Turkami, Tatarami, Państwem Moskiewskim, a nawet protestancką Szwecją. Hucznie obchodzono kolejne elekcje polskich królów, ich małżeństwa i narodziny dzieci. Po śmierci monarchów organizowano uroczyste msze żałobne. Uczestniczyli w nich licznie przedstawiciele rzymskiej elity, przede wszystkim kurii, w tym sami papieże, co skrupulatnie odnotowano w zachowanych źródłach. Podobnie jak inne nacje, także Polska posługiwała się powszechnie stosowanymi środkami artystycznej propagandy – malowanymi wizerunkami aktualnych papieży, władców Polski i herbami Królestwa Polskiego. Uroczystości w samym kościele były nierzadko częścią większych fest organizowanych przez Polaków w Rzymie, np. z okazji poselstw obediencyjnych czy też innych ważnych wydarzeń inicjowanych przez kardynałów protektorów¹¹.

ku, red. A. Roćko, Warszawa 2014, s. 315–332; B. Rok, *Podróże staropolskich kapucynów do Rzymu – poznawczy charakter dawnych wojaży*, w: tenże, *Świat kultury staropolskiej, teksty źródłowe i studia*, Toruń 2014, s. 197–215; I.S. Filipecki, *Opisanie podróży rzymskiej na kapitułę generalną...*, wstęp i opracowanie tekstu źródłowego B. Rok, w: tenże, *Świat kultury staropolskiej, teksty źródłowe i studia*, Toruń 2014, s. 40–126; B. Rok, M. Chachaj, *Jacobi Lanhaus. Opis podróży. Itinerarium (1768–1769)*, Kraków-Wrocław 2014.

¹¹ Uroczystości w polskim kościele były częścią fest organizowanych przez Polaków w Rzymie, omówionych w obszernych opracowaniach: H. Osiecka-Samsonowicz, *Festa fatta in Roma... Rzymskie uroczystości na cześć polskich Wazów za panowania Władysława IV (1632–1648)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 3–4 (2006), s. 281–309; tenże, „*Venimus, viimus...*”. *Kto zwyciężył? Rzymskie uroczystości na cześć wiktoria wiedeńskiej w 1683 r.*, w: *Polska i Europa w dobie nowożytnej. Prace naukowe dedykowane Profesorowi Juliuszowi A. Chrościckiemu*, red. Tadeusz Bernatowicz i in., Warszawa 2009, s. 47–54; H. Osiecka-Samsonowicz, *Polskie uroczystości w barokowym Rzymie 1587–1696*, Warszawa 2012.

Zdawano sobie również sprawę z roli narodowej świątyni jako miejsca pamięci. Msze rocznicowe utrwały pamięć kolejnych pokoleń o osobach najbardziej zasłużonych, podobnie jak tablice pamiątkowe i epitafia poświęcone Polakom zmarłym w Rzymie i w okolicy¹². Dzięki wpisom w księdze darczyńców przetrwały wiadomości o ich doczesnych zasługach. Portrety królewskie (w większości niezachowane do dziś) tworzyły swoistą galerię władców polskich, a wizerunki biskupów i podobizny rektorów (także niezachowane) prezentowały duchownych najbardziej zasłużonych dla hospicjum rzymskiego.

Utrata przez Polskę niepodległości odbiła się dramatycznie na sytuacji kościoła narodowego w Rzymie. Najpierw dwie inwazje wojsk francuskich doprowadziły do utraty kontroli administracyjnej nad majątkiem hospicjum, bezpowrotnego rozproszenia znacznej części paramentów liturgicznych i dzieł sztuki lokowanych w mieszkaniach prywatnych zaprzyjaźnionych duchownych, a w końcu do przejęcia kontroli nad majątkiem hospicjum przez administrację rosyjską, reprezentującą cara Rosji, a formalnie również króla Królestwa Polskiego. Po kongresie wiedeńskim, gdy utworzono hybrydowe Królestwo Polskie, udało się odzyskać zaledwie niewielką część dawnego wyposażenia. Mimo to kościół w trzech pierwszych dekadach XIX wieku nadal funkcjonował – odprawiano w nim msze ku czci polskich patronów, a hospicjum, choć z coraz większymi trudnościami, gościło przybyszy z ziem polskich. Dopiero wybuch powstania listopadowego i represje, które nastąpiły po nim, ostatecznie zamknęły Polakom dostęp do budynków hospicjum, w których pokoje wynajmowano głównie włoskim lokatorom. W związku z tym wykonano pierwszy tego rodzaju drobiazgowy plan inwentaryzacyjny całego kompleksu ze spisem wszystkich najemców, zachowany w Archiwum Historycznym w Petersburgu.

Polacy odzyskali hospicjum i kościół wraz z odrodzeniem się państwa polskiego. Niestety natychmiast zarysował się konflikt między episkopatem polskim a władzami świeckimi o charakter hospicjum i świątyni. Rząd polski stał na stanowisku, że hospicjum winno funkcjonować jako miejsce krzewienia polskiej kultury, w którym gościliby naukowcy i artyści, władze kościelne natomiast chciały, aby ośrodek zachował charakter domu gościnnego dla pielgrzymów. Ostatecznie, w 1928 roku, w porozumieniu z władzami państwowymi, przyjęto statut, na mocy którego powierzono protektorat nad hospicjum biskupom krakowskim, analogicznie jak w statutach z 1749 roku. Kościół stał się naturalną przestrzenią upamiętniania osób związanych z administracją świątyni, a przede wszystkim związanych z polskim korpusem dyplomatycznym.

¹² Polskie pomniki w Rzymie najpełniej omówiono w: J. St. Pasierb, M. Janocha, *Polonica artystyczne w zbiorach watykańskich*, Warszawa 1993; T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*, Warszawa 1994.

Wybuch II wojny światowej i rzeczywistość polityczna ukształtowana po niej wpłynęły decydująco na losy kościoła polskiego w Rzymie. Wchłonięcie Polski przez sowiecki system totalitarny oddzieliło rzymską świątynię od kraju nad Wisłą. Kościół i hospicjum, w murach którego urządzono biura Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Polskiego za Granicą, stały się centrum polskiej emigracji. Kolejni duszpasterze, biskupi: Józef Gawlina, Władysław Rubin i Szczepan Wesoły, byli jednocześnie rektorami świątyni. Przestrzeń kościoła i jego otoczenie przez kilkadziesiąt lat zagospodarowywano na miejsce pamięci o najnowszych wydarzeniach z historii kraju, wymazywanych z kart podręczników historii i dyskursu publicznego w komunistycznej Polsce. Gawlina ufundował posadzkę w zakrystii upamiętniającą żołnierzy II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie walczących we Włoszech. Na murze apsydy zawisły tablice poświęcone żołnierzom zamordowanym w Rosji, żołnierzom polskim walczącym w czasie II wojny światowej i generałowi Władysławowi Andersowi. Zakrystia świątyni wzbogaciła się o liczne paramenty ofiarowywane przez Polaków przebywających na emigracji. Nową rzeczywistość w dziejach kościoła polskiego otworzył upadek systemu komunistycznego i ponowne włączenie Polski w krąg cywilizacji zachodniej.

SPECYFIKA ARCHIWUM KOŚCIOŁA ŚW. STANISŁAWA

Od początku istnienia w hospicjum polskim w Rzymie kształtowało się archiwum gromadzące wszelkie dokumenty związane z jego funkcjonowaniem. Tylko w niewielkim stopniu było one przedmiotem zainteresowania badaczy głównie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, i sporadycznie w okresie PRL-u. Nawet w pierwszych latach wolnej Polski dostęp do zasobów był utrudniony. W 2008 roku podjęto prace nad uporządkowaniem zasobu pozostającego, jak się okazało, w dramatycznym stanie zachowania. Jego ocalenie stało się jednym z ważniejszych celów powołanego w 2007 roku rektora polskiego kościoła, księdza dr. Pawła Ptasznika, oraz mianowanego rok później administratora tejże świątyni, księdza dr. Jana Głowczyka. Z piwnic kościoła wydobyto bezcenne dokumenty, których zabezpieczeniem, odczyszczeniem i prewencją zajął się Zygmunt Stańczyk, emerytowany konserwator papieru w Bibliotece Jagiellońskiej. Wówczas Józef Skrabski został zaproszony do współpracy w celu uporządkowania, zinwentaryzowania i zdigitalizowania archiwaliów, biblioteki i dzieł sztuki. Rozproszony w budynku hospicjum zespół archiwaliów od końca XVI wieku do lat 90. ubiegłego wieku scalono i przeniesiono do odpowiednio przygotowanego pomieszczenia, poddano konserwacji oraz inwentaryzacji wykonanej przez pracowników naukowych Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Najstarsze dyplomy pergaminowe i rękopisy odczyszczono, uzupełniono ubytki oraz umieszczono w nową oprawę lub

plócienną kasetę. Pozostałe materiały, głównie z XIX i XX wieku ułożono w bezkwasowych teczkach i pudłach archiwizacyjnych.

Równolegle z konserwacją prewencyjną odbywały się prace inwentaryzacyjne. Wyjazdy studyjne do Rzymu pracowników krakowskiego Uniwersytetu Papieskiego pod kierunkiem Józefa Skrabskiego stały się możliwe dzięki dotacji, jakie administracja kościoła wraz z Fundacją Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II uzyskała z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Kulturowego w ramach priorytetu „Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą”. Otrzymane w latach 2010–2017 środki pozwoliły uporządkować bogaty zespół materiałów, wstępnie opisać zawartość, ułożyć w działy tematyczne. Przy ograniczonych jednakże możliwościach finansowych, pozwalających na krótkie studyjne wyjazdy kilku zaledwie pracowników, a także z powodu ograniczeń czasowych pracujących naukowo wykładowców uniwersyteckich postanowiono jedynie w skrócie opisać każdą jednostkę, nadać jej sygnaturę, krótko scharakteryzować jej zawartość, wykonać paginację, określić stan zachowania, język i ewentualnie poczynić dodatkowe uwagi ułatwiające korzystanie z zasobu. Każda z jednostek, obecnie wymaga bardziej szczegółowego opisu wykwalifikowanych archiwistów posługujących się kilkoma językami, nie tylko łańskim i włoskim, ale i niemieckim, francuskim, hiszpańskim i rosyjskim. Wnikliwa charakterystyka zasobu, w tym momencie, jest możliwa bez konieczności dłuższych pobytów w Rzymie, dzięki przeprowadzonej digitalizacji najważniejszych jednostek archiwalnych. Digitalizacja przy użyciu specjalistycznego, mobilnego sprzętu: lamp fluorescencyjnych, studyjnych lamp błyskowych, mobilnego stołu reprodukcyjnego i wysokiej klasy aparatów firmy, pozwoliła osiągnąć pożądane efekty: wysokiej klasy zdjęcia w formacie Tiff i JPG, spełniające wymogi „Dobrych praktyk digitalizacyjnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego”. Wykonano dotąd około 150 tysięcy cyfrowych zdjęć najcenniejszych według nas dokumentów oraz niemal 4 tysiące skanów archiwalnych fotografii. W wielu przypadkach zeskanowanie fotografii było jedynym ratunkiem dla zniszczonych grzybem i pleśnią fotografii, szczególnie ze spuścizny biskupów Józefa Gawliny i Władysława Rubina, rektorów kościoła i duszpasterzy polskiej emigracji. Archiwalne fotografie są bezcenne z uwagi na dokumentujące je wydarzenia (zbiór Rubina z Bliskiego Wschodu, uroczystości na Monte Cassino, wydarzenia w Rzymie, spotkania kolejnych duszpasterzy z Polonią na całym Świecie) oraz ludzi związanych z emigracją.

W wyniku przeprowadzonych prac zasób archiwum kościoła i hospicjum św. Stanisława w Rzymie podzielono na 10 podzespołów, odzwierciedlających zawiłą historię polskiej placówki przy Botteghe Oscure oraz rolę, jaką odegrała w dziejach polskiego Kościoła i państwa. Pierwszy niejako nadrzędny zespół dokumentów w ramach sygnatury AKHSS, AKHSS I i AKHSS II – archiwum kościoła i hospicjum św. Stanisława – objął najstarsze dokumenty pergaminowe, w tym bullę fundacyjną Grzegorza XIII oraz dyplomy pergaminowe, głównie związane z nada-

niem przez papieży odpustów i beneficjów kościelnych (w sumie opracowano 8 dokumentów pergaminowych) oraz rękopisy związane z administracją kościoła i hospicjum: protokoły rady prowizorów, rachunki, korespondencja, spis pielgrzymów i wykazy obligatoryjnych mszy świętych za darczyńców i fundatorów. Najcenniejszy z punktu widzenia dziejów kościoła jest tom z odpisem najstarszych dokumentów związanych z funkcjonowaniem kościoła, w tym listów Anny Jagiellonki oraz pięć tomów protokołów z posiedzenia rady prowizorów. Cenną częścią zbioru są luźne dokumenty w dwóch tomach pod nazwą *Affari diversi*: rachunki, inwentarze, listy. Niestety, w całym zespole niemal nie ma korespondencji rektora i prowizorów z interesantami z Włoch lub Polski. W ramach tego zespołu wydzielono 137 jednostek.

Druga część zasobu, z sygnaturą AKHSS II, zawiera dokumenty wytworzone przez administrację kościoła i hospicjum dotyczące funkcjonowania kościoła polskiego po utracie niepodległości, gdy hospicjum przejęły władze rosyjskie. Istotne wydają się archiwalia z okresu dwudziestolecia międzywojennego i czasów po II wojnie światowej. Większą część zbioru stanowią dokumenty administracyjne związane z codziennym funkcjonowaniem hospicjum, lokatorami, bieżącymi naprawami i remontami oraz korespondencja w różnych sprawach. Dużą część jednostki stanowią dokumenty z dwudziestolecia międzywojennego, korespondencja z władzami odrodzonej Polski, rachunki, dokumenty dotyczące podjętych wówczas prac budowlanych i remontowych. W obrębie tego zbioru opracowano 660 jednostek archiwalnych.

Trzecią część zbioru obejmują archiwalia związane z obecnością Polaków w Loreto, pielgrzymów, fundacji polskiej w Loreto, administracji tamtejszych dóbr, z okresu od połowy XVII wieku do roku 1945. W tej części wydzielono 48 jednostek. W ramach grantu Ministerstwa Nauki opracowano spis Polaków pielgrzymujących do Loreto.

Dwa niewielkie zbiory stanowią spuściznę rezydujących przy kościele św. Stanisława księży: Stanisława Małeckiego (ASM – 5 jednostek) i Stanisława Janasika (ASJ – 46 jednostek) – sędziego Najświętszej Roty Rzymskiej i zasłużonego w uporządkowaniu spraw prawnych i majątkowych rektora kościoła narodowego. Kolejny zwarty zespół tworzą dokumenty mającej swoją siedzibę w murach hospicjum Ambasady Polskiej przy Watykanie (AAPW). Liczący 40 jednostek zbiór, będący jedynie niewielką częścią rozproszonego już dzisiaj zasobu, zawiera interesujące dokumenty związane z funkcjonowaniem odrodzonego państwa i jego dyplomacji, działalności Kościoła, organizacjami polskimi we Włoszech, administracją ambasady, uchodźcami z terenów okupowanej Polski oraz funkcjonowania struktur państwowych w czasie II wojny światowej.

Od czasu wybuchu II wojny światowej kościół polski stał się ważnym miejscem skupiającym uchodźców z terenów okupowanej przez Niemców i Sowieców, weteranów wojennych a w końcu polską emigrację osiadłą we Włoszech. W roku

1945 przy kościele utworzono Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Polaków za granicą, którego pierwszym opiekunem został dotychczasowy biskup połowy Wojska Polskiego Józef Gawlina, jednocześnie rektor kościoła polskiego. Zachowana po nim szczerkowo spuścizna archiwalna została wyodrębniona osobno w 56 jednostkach. W zbiorze tym 31 na 56 jednostek archiwalnych, a więc ponad 55 proc. zawiera korespondencję i dokumenty związane z Polskimi Siłami w ZSRR, Armią Polską na Wschodzie i wreszcie od momentu sformowania w 1943 roku samym II Korpusem. Są to archiwalia obejmujące okres od 1941 do 1946 roku, wytworzone przede wszystkim w ZSRR, na Bliskim Wschodzie, we Włoszech i w Wielkiej Brytanii. Do zadań duszpasterskich kapelanów wojskowych, prócz posług religijnych i pracy nad formacją duchową szeregowych żołnierzy i korpusu oficerskiego, należało również zaangażowanie w organizację edukacji i życia kulturalnego czy wreszcie koordynacja pomocy materialnej dla polskich żołnierzy i uchodźców. Wszystkie te typy działalności pozostawiły istotne ślady w omawianej dokumentacji. Składają się na nią przede wszystkim korespondencja, meldunki, rozkazy, instrukcje, sprawozdania, biuletyny okolicznościowe i wycinki prasowe. Jest to jeden z najważniejszych zespołów akt bezpośrednio związanych ze współczesnymi dziejami Polaków na emigracji, kształtowania się środowisk polonijnych, emigracyjną ich tożsamością i losami potomków powojennych emigrantów.

Drugą znaczącą grupę materiałów związanych z II Korpusem w zbiorach Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława stanowi 10 jednostek archiwalnych będących częścią Archiwum Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego działającego przy kościele św. Stanisława w latach 1948–2003. Jest to dokumentacja powojenna, dotycząca weteranów II Korpusu i kultywowania pamięci o tej formacji, zwłaszcza zaś uroczystości rocznicowych na Monte Cassino. W skład tego zbioru, oprócz korespondencji, dokumentów i publikacji okolicznościowych, wchodzi również bezcenne fotografie dokumentujące te wydarzenia, utrwalające w pamięci ludzi w nich uczestniczących, obrazujących skalę uroczystości będących jednym z ważniejszych narzędzi manifestacji polskiej tożsamości za granicą.

Najbogatszy zbiór, składający się z 846 jednostek, obejmują niezwykle zróżnicowane materiały związane z funkcjonowaniem Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego oraz działalnością ich dyrektorów – wspomnianego Józefa Gawliny oraz jego następców: arcybiskupów Władysława Rubina i Szczepana Wesołego. W sumie, w latach 2009–2015 uporządkowano około 41 metrów bieżących akt.

Jednocześnie z pracami nad inwentaryzacją zasobu archiwalnego podjęto działania mające na celu naukowe opracowanie historycznej spuścizny. W 2012 roku Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego uzyskał grant w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki zarządzanego przez Ministerstwo Nauki

i Szkolnictwa Wyższego, którego celem jest przygotowanie kilkutomowego opracowania pod nazwą *Studia i Materiały do dziejów kościoła i hospicjum św. Stanisława w Rzymie*. Zaplanowano publikację liczącą sześć tomów, zawierającą opracowania dotyczące dziejów kościoła polskiego od czasów jego powstania do II wojny światowej, jak i materiały źródłowe w postaci kompletnego katalogu dokumentów pergaminowych, spisu starodruków, XVII i XVIII-wiecznych statutów, spisu pielgrzymów w Rzymie i Loreto. Dotychczas ukazały się dwa tomy z serii, pozostałe będą wydane w kolejnych latach¹³. Jednakże bogactwo zasobu archiwalnego stawia przed nami kolejne wyzwania, które wymagają całościowego objęcia opieką merytoryczną i techniczną archiwum.

Archiwum przy kościele św. Stanisława w Rzymie jest jednym z największych depozytariuszów materiałów do dziejów polskiej emigracji po II wojnie światowej. Zakończenie wojny oznaczało z jednej strony wyzwolenie od okupacji niemieckiej i rosyjskiej, ale jednocześnie pozostanie w orbicie wpływów totalitarnego systemu komunistycznego. Między innymi te okoliczności spowodowały, iż po zakończeniu wojny na emigracji pozostało tysiące Polaków. Byli wśród nich Polacy wywiezieni przez Sowieciów w roku 1939 ze wschodnich części kraju i osadzeni w głębi Rosji, którzy dzięki porozumieniu Sikorski-Majski dostali się do tworzonej od 1941 Armii Polskiej. Inną grupę tworzyli Polacy wywiezieni na roboty do Niemiec, którzy po wojnie pozostali w amerykańskiej czy brytyjskiej strefie okupacyjnej. Byli wśród nich żołnierze Armii Krajowej wstępującej do II Korpusu oraz byli więźniowie obozów koncentracyjnych. Ich losy ułożyły się różnie, wielu z nich trafiło do krajów na niemal wszystkich kontynentach, choćby do Kanady, Stanów Zjednoczonych, Australii czy Argentyny. Do tego ostatniego trafili Polacy (głównie polsko-włoskie małżeństwa) z dwóch obozów w Forli we Włoszech dzięki interwencji żony prezydenta tego kraju Evity Peron. Anglicy umieszczali Polaków w swoich byłych koloniach w Indiach, Ugandzie i Tanganice. W każdym miejscu osiedlania się Polaków powstawały ośrodki duszpasterskie, a przy nich parafie i kościoły, odgrywające fundamentalną rolę w zachowaniu tożsamości narodowej, języka i kultury.

Opiekę duchową nad polską emigracją objął najpierw Józef Gawlina, biskup połowy Wojska Polskiego, który przybył do Włoch z armią generała Władysława Andersa i osiadł przy polskim kościele św. Stanisława, którego został rektorem. Funkcje te pełnił do 1964 roku. Jego obowiązki przejął najpierw biskup Stanisław Rubin, a następnie Szczepan Wesoly – arcybiskup, administrator i opiekun ogromnego archiwum powstałego przy kościele Świętego Stanisława Centralnego

¹³ W kolejnych latach w ramach tej samej serii wydane zostaną kolejne tomy: t. 3: *Dzieje hospicjum i kościoła św. Stanisława w Rzymie w okresie nowożytnym*, t. 4: *Polacy w Rzymie w XVII i XVIII w. w świetle materiałów archiwalnych w Archiwum Kościoła św. Stanisława w Rzymie*, t. 5: *Katalog pielgrzymów w Polskim Hospicjum w Rzymie (1748–1792)*, t. 6: *Pielgrzymi polscy w Loreto w latach 1773–1934*, t. 7: *Dzieje polskiego hospicjum i kościoła w XIX i XX wieku*.

Ośrodka Duszpasterstwa Polaków za Granicą. Już od czasów Stanisława Rubina biskup Wesoły wspierał jego pracę w zakresie opieki nad polską emigracją, a od roku 1979 już oficjalnie pełnił funkcję delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji. Jemu przypadła opieka nad bogatym zbiorem materiałów, korespondencji, ulotek, zdjęć, dokumentów. Właśnie ten zespół z okresu od zakończenia II wojny światowej do czasu odzyskania przez Polskę niepodległości, kompletnie niedostępny dotąd badaczom najnowszych dziejów Polski, wstępnie zinwentaryzowano, uporządkowano wybrane jednostki, odpowiednio zabezpieczono i zdigitalizowano. Jest on jednak niedostępny badaczom z uwagi na uwarunkowania prawne, a przede wszystkim ograniczenia finansowe i organizacyjne polskiego hospicjum w Rzymie. Zespół dokumentów, o których mowa, jest o tyle istotny, iż dotyczy środowisk polonijnych na całym świecie i pozwoli – w mojej/naszej opinii – w przyszłości na pogłębione studia nad kształtowaniem się ośrodków emigracji polskiej w okresie powojennym, ich rolę w lokalnych społecznościach. Cenne z punktu widzenia historii może być przebogata korespondencja pomiędzy duszpasterzami a czołowymi przedstawicielami polskiej emigracji, choćby – jak ustalono w czasie wstępnej kwerendy – między Józefem Gawliną a Władysławem Andersem z lat 1948–1958, listów o charakterze poufnym, zawierających wiele cennych informacji, opisy, refleksje dotyczące funkcjonowania polskiej emigracji oraz sytuacji politycznej Polski i na świecie. Bardzo cenna korespondencja wszystkich trzech duszpasterzy z osobami na całym świecie dotyczy administrowania parafiami polskimi, problemów polskiego duchowieństwa, pomocy materialnej dla emigrantów. Zachowało się również szereg materiałów o polskich księżach (nawet ich życiorysy) i różnych stowarzyszeniach polonijnych, korespondencja z Episkopatem Polski oraz Instytutem Polskiej Akcji Katolickiej. Podczas dotychczas przeprowadzonych prac udało się zdigitalizować znaczną część dokumentów zebranych przez kancelarię arcybiskupa Józefa Gawliny z ponad 900 osobami lub organizacjami w Polsce, Stanach Zjednoczonych, Palestynie, Szwajcarii, Szwecji i Urugwaju. W sumie zespół CODE dotąd opracowany zawiera materiały dotyczące ponad 2600 osób i instytucji na całym świecie.

Podsumowując, dotychczas wyodrębniono, uporządkowano i w części zdigitalizowano 10 zespołów: AKHSS [Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie] – 8 jednostek [pergaminy], AKHSS I – 139 jednostek, AKHSS II – 660 jednostek, AKHSS, AFL [Archiwum Fundacji Polskiej w Loreto] – 48 jednostek, AKHSS, AJG [Archiwum bp. Józefa Gawliny] – 56 jednostek, AKHSS, AAPW [Archiwum Ambasady Polskiej przy Watykanie] – 40 jednostek, AKHSS, ASM [Archiwum ks. Stanisława Małeckiego] – 5 jednostek, AKHSS, ASJ [Archiwum ks. Stanisława Janasika] – 46 jednostek, AKHSS, CODE I [Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji, cz. pierwsza] – 846 [ok. 72 000 zdjęć] oraz CODE II – 2636 jednostek (ok. 35 000 zdjęć). Zbiór w całości liczy ponad 150 000 fotografii, około 4 000 skanów zdjęć i objął ponad 40 metrów bieżących akt.

PODSUMOWANIE: PERSPEKTYWY I WYZWANIA

Najważniejszym wyzwaniem dla dalszych prac nad zabezpieczeniem polskiej spuścizny w Rzymie jest wprowadzenie do obiegu naukowego dotychczas wstępnie opracowanych i zdigitalizowanych materiałów archiwalnych oraz kontynuacja inwentaryzacji i digitalizacji archiwum spuścizny związanej z arcybiskupem Władysławem Rubinem oraz Szczepanem Wesołym w ramach CODE-IV. Badania prowadzone w Ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki objęły zaledwie niewielki wycinek zasobu archiwalnego, przede wszystkim staropolskiego. Uporządkowane i wstępnie opisane archiwalia zasługują na włączenie do obiegu naukowego, a zdjęcia zarchiwizowania w bazie danych. Jednostki z AKHSS I, II, AAPW, ASM, ASJ oraz CODE I zostały opisane w dokumencie word, a pliki cyfrowe zarchiwizowane na serwerze uczelni, opisy jednostek CODE III znalazły już miejsce w bazie danych Pracowni Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków UPJP2, a zdjęcia zdeponowane na serwerze. Uporządkowania i dalszej digitalizacji, a nawet ponownej digitalizacji wykonanej ponad dekadę temu w warunkach wręcz polowych, wymaga w szczególności część złożona luzem, w której przechowywane są m.in. fotografie z obchodów Millenium w Polsce oraz w ośrodkach polonijnych we Włoszech, Wielkiej Brytanii, a nawet w Afryce i w Azji. W zasobach znajdują się dokumenty, wycinki prasowe, zdjęcia i różnego rodzaju materiały z różnych uroczystości z udziałem Polaków w Rzymie, podczas Roku Świętego, w czasie beatyfikacji Maksymiliana Kolbego, 400-lecia kościoła św. Stanisława etc. Zasób ten, dotyczący polskiej emigracji z pewnością zasługuje na inwentaryzację i przynajmniej w części digitalizację. Największym wyzwaniem będzie archiwizacja i digitalizacja spuścizny po abp. Szczepanie Wesołym, w tym korespondencja z Polakami na całym świecie.

Dalsze prace w archiwum, które łączą wspólny cel, czyli zabezpieczenie, digitalizacja i udostępnienie dziedzictwa narodowego zgromadzonego przez kościół św. Stanisława w Rzymie, należy podzielić na kilka etapów o różnym charakterze, stąd także źródła ich finansowania z konieczności zapewne będą różnorakie. Niezbędne działania, z których każde może stanowić odrębny projekt to:

- 1) Scalenie bazy danych oraz połączenie ze skanami wykonanymi przez Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie w latach 2009–2014.
- 2) Zabezpieczenie archiwum kościoła św. Stanisława w Rzymie – uzyskanie opinii konserwatorskiej, przygotowanie pomieszczeń, fumigacja materiałów archiwalnych, przepakowanie.
- 3) Wdrożenie Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej (ZoSIA) – do opracowania, opisu, wieczystego przechowywania w Centralnym Repo-

zytorium Archiwów Państwowych oraz udostępnienia materiałów na: szukajwarchiwach.gov.pl

4. Digitalizacja zasobu archiwum.
5. Migracja opisów archiwalnych i skanów do systemu ZoSIA.
6. Opracowanie zdigitalizowanego zasobu przez specjalistów, w tym archiwistów posługujących się kilkoma językami, m.in. włoskim, łacińskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim.

Wymienione prace, które częściowo, jak choćby w przypadku pierwszego i drugiego działania, mogą być prowadzone równolegle, wymagają środków finansowych i interdyscyplinarnych zespołów projektowych oraz współpracy środowiska akademickiego w Polsce z przedstawicielami kościoła św. Stanisława w Rzymie. Część z nich, jak choćby najbardziej skomplikowane i wieloetapowe zadanie drugie, czyli *Zabezpieczenie archiwum kościoła św. Stanisława w Rzymie* wymaga czasu i przygotowań, z których pierwszy etap musi stanowić projekt i kosztorys prac budowlanych, które będą musiały uwzględnić z jednej strony, ze względu na charakter budynku, wymogi konserwatorskie, a z drugiej zapewnić odpowiednie warunki zbiorom archiwalnym, zgodnie z najlepszymi standardami muzealnymi. Dopiero po sporządzeniu projektu, kosztorysu i uzyskaniu wszelkich wymaganych pozwoleń, w tym opinii konserwatora zabytków i archeologów, można będzie planować etap drugi, czyli właściwe prace remontowe. W tym samym czasie zbiory należy zabezpieczyć, dokonać między innymi fumigacji i przepakowania materiałów do bezkwasowych teczek oraz segregatorów. W wyremontowanych i dostosowanych pomieszczeniach powinny zostać umieszczone nie tylko zabezpieczone materiały archiwalne, ale także sprzęt, który umożliwi dalszą digitalizację i udostępnianie materiałów. Każdorazowo należy też zdecydować, czy prace powinny być wykonywane na miejscu, czy w Polsce.

Należy zwrócić uwagę, że zabezpieczenie zasobów archiwalnych, choć wieloetapowe, bo obejmujące przygotowanie budynku, prace konserwatorskie, katalogowanie i digitalizację, będąc wartością samą w sobie, nie są ostatnim etapem. Jak wskazano wcześniej, archiwum zawiera szalenie interesujące dla historyków najnowszych informacje. Mogą być, a wręcz powinny być one przedmiotem studiów i podstawą dla projektów badawczych. Interesującą opcją, pozwalającą na optymalne wykorzystanie zasobów archiwalnych byłoby przyznawanie przez przeznaczoną do tego celu instytucję małych projektów badawczych na konkretne tematy (na wzór dużych projektów zamawianych w ramach programu NPRH). Należy też mieć świadomość, że zespół archiwalny zawiera szereg danych wrażliwych, gdyż dotyczą one osób żyjących lub takich, których bliscy nadal żyją, a tematy poruszane w korespondencji bywają kontrowersyjne lub po prostu prywatne. Stąd konieczne jest ustalenie zasad udostępniania dokumentów i stworzenie przejrzystych procedur, a najlepiej powierzenie obsługi archiwum, w jego zdigitalizowanej wersji, niezależ-

nej instytucji badawczej. Digitalizacja archiwum umożliwi jego pełne wykorzystanie nie tylko przez badaczy z Polski, ale także rozsianej po świecie polonii, której dokumenty CODE dotyczą w pierwszej kolejności. Dostęp do tych materiałów, a także rozpowszechnienie informacji o istnieniu i zasobach archiwum przyczyni się do lepszej znajomości historii poszczególnych środowisk polonijnych na świecie, a także rekonstrukcji losów poszczególnych rodzin, organizacji i grup, co jest ważnym elementem budowania tożsamości narodowej.

W artykule zaprezentowaliśmy historię i zasoby archiwum, podstawowe problemy, z jakimi mierzą się jego kustosze, a także konieczne kroki, aby zbiory zabezpieczyć i udostępnić. Jest to działanie priorytetowe ze względu na charakter zgromadzonych archiwaliów.

Bibliografia

Amendola A., *La formazione dell'identità nazionale polacca nella Roma della Controriforma*, w: *Identità e rappresentazione. Le chiese nazionali a Roma, 1450–1650*, red. A. Koller, S. Kubersky-Piredda, Roma 2015, s. 249–270.

Barycz H., *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1440–1600)*, Kraków 1938.

Barycz H., *Z ech polsko-rzymskiej przeszłości kulturalnej*, „Nasza Przeszłość” 8, 1958, s. 203–229.

Biliński W., *Figure e monumenti Polacchi a Roma. Strena di Commiato*, Conference, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.

Biliński W., *Przedstawiciele państwa polsko-litewskiego przy Stolicy Apostolskiej w XVI–XVIII wieku*, w: *Polska – Stolica Apostolska. Z dziejów wzajemnych relacji w 100. rocznicę odnowienia stosunków dyplomatycznych*, red. W. Biliński, Warszawa 2019, s. 100–137.

Biliński W., *Przedstawiciele Polski przy Stolicy Apostolskiej w latach 1919–1939*, w: *Polska – Stolica Apostolska. Z dziejów wzajemnych relacji w 100. rocznicę odnowienia stosunków dyplomatycznych*, red. W. Biliński, Warszawa 2019, s. 226–261

Boratyński L., *Wiadomości o dawnym Hospicjum polskim w Rzymie i jego archiwum*, „Sprawozdania Akademii Umiejętności w Krakowie” (1911) z. 1, s. 6–9, s. 39–42.

Brykowski R., *Z ikonografii hospicjum i kościoła św. Stanisława w Rzymie*, „Rocznik Historii Sztuki”, XIV, 1982, s. 263–278.

Chodyński S., *Kościół i Hospicjum Św. Stanisława w Rzymie*, „Ateneum Kapłańskie” (1909), z. 4, s. 320–332.

Chrzanowski T., Kornecki M., *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*, Warszawa 1994.

Czyżewski K., Walczak M., *Kult świętego Stanisława w wieku XVIII w perspektywie sztuki*, w: *Praemiando incitat. Order świętego Stanisława 1765–1831. W 250. rocznicę powołania orderu*, red. D. Nowacki, Warszawa 2015, s. 14–42.

Janicki S., *La Chiesa ed Ospizio di S. Stanislao in Roma*, „Collectanea Theologica”, 18, 1937, s. 279–296.

Janicki S., *La chiesa ed ospizio di S. Stanislao V. M. in Roma*, Lwów 1937.

Janicki S., *La chiesa ed ospizio di S. Stanislao V. M. in Roma*, Roma 1939.

Janicki S., *Polski Kościół i Dom Św. Stanisława w Rzymie [=Ecclesia et Hospitale S. Stanislai E. M. Polonorum de Urbe=]*, Rzym 1925.

Kośmider T., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa państwa polskiego – wyzwania i zagrożenia*, „Rozprawy Społeczne” 8 (1) (2014), s. 28–35.

Loret M., *Z artystycznej działalności Smuglewicza i Konicza w Rzymie*, Prace Komisji Historii Sztuki, V, 1930, s. XXXIII–XXXIV.

Loret M., *Życie polskie w Rzymie w XVIII*, Roma 1930.

Müller W., *Pielgrzymi polscy w Rzymie w XVIII wieku*, w: *Cultura et societas Christiana. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Kłoczowskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 34 (1992), s. 357–365.

Müller W., *Pielgrzymki polskie do Rzymu w XVIII wieku*, w: *Żeby nie ustawała wiara. Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Homerski, Lublin 1989, s. 553–574.

Müller W., *Rok 1683 w źródłach watykańskich*, w: *Wiktoria wiedeńska i stosunki polsko-austriackie 1683–1983*, red. W. Śladkowski, Lublin 1983, s. 79–83.

Osiecka-Samsonowicz H., *Festa fatta in Roma... Rzymskie uroczystości na cześć polskich Wazów za panowania Władysława IV (1632–1648)*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 3–4 (2006), s. 281–309.

Osiecka-Samsonowicz H., *Polskie uroczystości w barokowym Rzymie 1587–1696*, Warszawa 2012.

Osiecka-Samsonowicz H., „*Venimus, viimus...*”. *Kto zwyciężył? Rzymskie uroczystości na cześć wiktorii wiedeńskiej w 1683 r.*, w: *Polska i Europa w dobie nowożytnej. Prace naukowe dedykowane Profesorowi Juliuszowi A. Chrościckiemu*, red. Tadeusz Bernatowicz i in., Warszawa 2009, s. 47–54.

Pasierb J. St., Janocha M., *Polonica artystyczne w zbiorach watykańskich*, Warszawa 1993.

Przybyszewski B., *Kościół i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie*, „Tygodnik Powszechny”, 32, 1978, s. 1–2.

Radziechowski D., *Karol Wojtyła w polskim hospicjum i kościele św. Stanisława w Rzymie*, Kraków 2020.

Skrabski J., *Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki*, Kraków 2021.

Skrabski J., *Św. Jadwiga Śląska*, w: *Geniusz baroku. Szymon Czechowicz (1689–1775)*, red. A. Betlej, T. Zaucha, Kraków 2020, s. 264–265.

Skrabski J., *Św. Stanisława wskrzeszający Piotrowina*, w: *Geniusz baroku. Szymon Czechowicz (1689–1775)*, red. A. Betlej, T. Zaucha, Kraków 2020, s. 688–699.

Smoczyński W., *Rzym. Jego kościoły i pomniki*, Kraków 1877.

Smółucha J., *Udział pielgrzymów z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w obchodach średniowiecznych jubileuszów Chrześcijaństwa*, „*Nasza Przeszłość*” 93 (2000), s. 5–22.

Smółucha J., *Pielgrzymki Polaków do Rzymu w XVI wieku. Przyczynek do dziejów jubileuszy Chrześcijaństwa*, „*Nasza Przeszłość*” 94 (2000), s. 221–244.

Rok B., Chachaj M., *Jacobi Lanhaus. Opis podróży. Itinerarium (1768–1769)*, Kraków – Wrocław 2014.

Rok B., *Rzym papieski w relacjach Polaków XVIII wieku*, w: *Polski grand tour w XVIII i początkach XIX wieku*, red. Agata Roćko, Warszawa 2014, s. 315–332.

Rok B., *Świat kultury staropolskiej, teksty źródłowe i studia*, Toruń 2014.